

# WWO, Promienie

... kto nie widzi ten nie umie dobrze spojrzeć...  
... kto nie widzi ten nie umie dobrze spojrzeć...  
... rozjerz się... otwórz oczy...  
... rozejrzyj się...  
... tyle rzeczy... można tutaj dostrzec... można tutaj...  
... rozejrzyj się  
to miejsce gdzie nie potrzeba kart tarota,  
by przewidzieć przyszłość patrz ludziom po oczach  
warszawski syf, którego nie ma w wiadomościach  
warszawski raj dla przyjezdnych na dworcach.  
Ja jestem stąd ty uciekaj lub zostań.  
Jest kilka płaszczyzn życia jak patrzysz od środka.  
Umorusane dzieci naćpanych meneli charchają pod nogi resztką nadzieii.  
Na dachach budynków poławiacze promieni  
na dole przyjezdni niedoszli biznesmeni  
wałą fete, santane i konia pod wiagre.  
Stres jest pod kołdrą na ich prześcieradle  
stres jest w mieście, które zmartwychwstało  
kontroluj chłopino nerwy co by sie nie działo  
wchodźna dach, łap promienie słońca  
z tej perspektywy inaczej ziemia wygląda  
ludzie jak mrówki atakują ten legoland  
bierz życie - mówi Ci życia narkoman.  
Ludzie koncentrują się na swoich kłopotach  
ciężko im wśród nich znaleźć złoza dobra.  
To nie jest wieś gdzie dzieci głaszczą krówki  
tu dzieci czują syf już od podstawówki.  
Biedni z zewnątrz przyjeżdżają tu do rajcu.  
miejscowi bogaci wciąż stąd uciekają.  
Im więcej Wietnamczyków tym mniej gołębi w centrum  
Pod Rotundą 5 etiopskich 50centów.  
Mijamy się lub żyjemu tu w symbiozie  
Ty zarobisz na mnie ja na Tobie zarobie  
Powiem wam, że pieniądze to nie cel  
lecz to miasto zapomniało o tym kiedyś gdzieś.  
Łapmy promienie zamiast eskalacji zła  
Warszawa, stolica moja, WWA...  
Tutaj słońce.. świeci inaczej x2  
Elo, rozejrzyj się, tu słońce... świeci inaczej  
WWO, Zip Skład, PROSTO tutaj słońce.. świeci inaczej... świeci inaczej..